

Ceny prenumeraty:
 W Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 60— miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk. 65— prowincji z przesyłką pocztową Mk. 70—
 Cena pojedynczego numeru porannego

Słowo Polskie

Wydawane codziennie

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 3 Mk. Nadstawki i nekrologia za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 9 Mk. — Ogłoszenia w kronice 20 Mk., za wiersz, po kronice 15 Mk., na pierwszej stronie 30 Mk. — Drobnie ogłoszenia 1 Mk. za wyraz.
 Ogłoszenia w porannym wydaniu 10%, droższe, zamiejscowe o 100%, droższe, zagraniczne o 200%, droższe.
 Adres Redakcji, Administracji i Biura: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
 Zakończony nadawczych nie zwraca się.

Prakom
 Biblioteka Jagiellońska

Wszystkie nadsyłane adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje wysyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie“ przyjmuje „Polish News Agency“ 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“ Redaktor naczelny: Dr. Wacław Mejbaum

Akcja Ligi narodów i rządu sowieckiego w sprawie rozbrojenia armji Żeligowskiego.

RADA LIGI NARODÓW O PLEBISCYDZIE WILEŃSKIM.

Genewa. (Tel. wł.) 27 grudnia. Rada Ligi Narodów wystosowała do Paderewskiego pismo w sprawie plebiscytu w Wileńszczyźnie. W piśmie tym Rada Ligi zawiadamia, że zdecydowała się przeprowadzić plebiscyt pomiędzy Litwą a Polską na spornych terytorjach, do których będzie włączone Wilno. Żeby zabezpieczyć swobodę głosowania na tym terytorjum, będzie wysłany kontyngent wojsk sojuszniczych.

Rada zwraca się do Paderewskiego, aby zażądał od rządu polskiego jasnej i rzeczowej odpowiedzi na następujące zapytanie:

czy Rada Ligi może liczyć na zupełne poparcie rządu polskiego co do uzyskania zgody gen. Żeligowskiego, na wszystkie środki, jakie Rada uzna za stosowne przeprowadzić. Środki te będą dotyczyły zarówno rozbrojenia lub zmniejszenia wojsk gen. Żeligowskiego, jak również zmian w administracji terytorjum zajętego przez niego.

Rada nigdy nie udzieli swojej sankcji plebiscytowi, który byłby przeprowadzony w warunkach, nie dających dostatecznej gwarancji obu stronom zainteresowanym.

Pismo podobnej treści zostało przez Radę Ligi wysłane do delegacji litewskiej, od której żądała podobnych gwarancji.

ODPOWIEDŹ POLSKA NA NOTE BOLSZEWICKA. W SPRAWIE ŻELIGOWSKIEGO.

Ryga. (Tel. wł.) 27 grudnia. Przewodniczący delegacji pokojowej Dąbski wystosował do delegacji bolszewickiej następującą notę:

Rząd polski uważa, że siły zbrojne znajdujące się w rozporządzeniu Naczelnego Dowództwa polskiego

w rejonie obejmującym terytorja zajęte przez generała Żeligowskiego od terytorjum rosyjskiego, są wystarczające, aby stawić skuteczny opór każdemu, kto by chciał wtargnąć na to terytorjum.

Wobec tego rząd polski uważa, że całkowicie nieuzasadnione obawy, jakie były wyrażone w nocie Pańskiej.

Ponadto podkreślić należy, że wiadomości podane przez Pana w owej nocie nie są zgodne z wiadomościami podanymi w tej sprawie przez rząd polski. Według bowiem informacji władz polskich, w armji gen. Żeligowskiego nie ma miejsca skupianie się żołnierzy i ochotników dawnych wojsk Bałachowicza, lecz przeciwnie gen. Żeligowski rozpoczął demobilizację sił zbrojnych, będących pod jego rozkazami, a to w myśl wskazań komisji Ligi Narodów.

Rada Ligi Narodów i Sowiety prowadzą akcję, która zmierza do tego samego celu usunięcia z terytorjum „Litwy Środkowej“ poważniejszych sił zbrojnych Polski. Na rozbrojenie lub usunięcie z ziem wileńskiej armji Żeligowskiego Polska mogłaby się zgodzić tylko wówczas, jeśliby ta armja „środkowo-litewska“ została zastąpiona przez wojska Rządu. Akcja dyplomatyczna sowieckich i Rady Ligi Narodów świadczy, jak błędna i szkodliwa była ta polityka, która nie pozwoliła niegdyś wcielić ziem wileńskiej do Polski, a ostatnio zaaranżowała niepoważną historię z tworzeniem Litwy Środkowej i przez „bunt“ Żeligowskiego odrębnej państwowo armji.

Błędy te wrogowie nasi obecnie doskonale wyzyskują i godząc w stworzone przez nas samych fikcje czynią zamach na przynależność ziem wileńskiej do Polski, posługując się bronią dostarczaną im nieopatrnie przez naszą federacyjną politykę.

Odezwa msgr. Ogni.

Bytom. (PAT) Nowy komisarz apostolski dla Śląska wydał do duchowieństwa górnośląskiego następującą odezwę: W Opolu, d. 21. grudnia.

My Dr. Jan Baptysta Ogni-Sera w sprawach domowych, J. Świątobł. Komisarz Apostolski dla Górnośląska czcigodnemu duchowieństwu z wiernym pozdrowieniem w Panu.

Nasz Ojciec, papież Benedykt XV., który je-dnakową miłością ojcowską otacza bez względu na narodowość lub mowę wszystkich przez Boską Opatrzność Mu powierzonych, jest głęboko przejęty tem, że pokój wśród katolików górnośląskich panujący dotąd w tym kraju zostaj naruszony z pobudek politycznych kn wielkiej krzywdzie kościoła. I dlatego posyła on mnie do Was, aby pokój ten przywrócić. Zbliżająca się rocznica wielkiego dnia, w którym Zbawiciel nasz przyszedł na świat, w którym chór aniołów śpiewał hymn „Chwała na wysokości Boga a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“, zdaje mi się być dobrą wróżbą, iż moja misja pokojowa uwieńczona zostanie pożądanym skutkiem. W imieniu Boskiego Dzieciątka Jezus, księcia pokoju i Jego zastępcy tutaj na ziemi, wzywam Was Czcigodni Bracia i Ciebie wierny lud G. Śląska, nie odrzucającie w tem ciężkim położeniu obecnem wezwania do pokoju i nie zapominającie zaslepieni sprawami politycznymi, o sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej. Moje napomnienie zwrócone jest przede wszystkim do Was Czcigodni Duszpasterze, którzy jesteście powołani do świętej służby Bożej wobec wiernych i ślubowaliście w uroczystej chwili Dobremu Pasterzowi i Mistrzowi, pielęgnować według Jego wzniosłego wzoru ducha miłości, sprawiedliwości i pokoju, wśród powierzonych waszej miłości pasterskiej wierznych. Każdy kapłan, jeżeli chce sumiennie spełnić swoje posłannictwo, musi sobie przyswoić te zasady. Gdy będzie się niem kierował, nikt się nie odważy twierdzić, że taki kapłan pozbawiony jest miłości ojczyzny. Pozostałe mu przeciw osobiste prawo wyborcze, jakoteż możliwość prywatnego wypowiedzania swego zdania, stoli zawsze z uwzględnieniem owej najwyższej zasady i miłości nadewszystko. Na Boga miłosiernego, który z miłości dla Was się poniżył i został człowiekiem, aby światu dać zbawienie i pokój, na Boga miłosiernego za kłaniam Was wszystkich w imieniu Ojca św., abyście pracowali dla jedności i pokoju, abyście wiedzieli, co przystoi kapłanom i co jest wolą Najwyższego Pasterza, któremu każdy pod grozą ciężkiego grzechu poddać się winien.

Mocą udzielonej władzy rozporządzam co następuje:

- 1) wszystkim kapłanom bez względu na narodowość, diecezjalnym czy pozadiecezjalnym, proboszczom lub nieproboszczom, księżom świeckim lub zakonnikom zakazuje się sub gravi prowadzenia propagandy na G. Śląsku na terenie plebiscytowym — z zachowaniem dla nich prawa prywatnego wypowiedzania zdania i oddania głosu przy wyborach, jeżeli im to prawo w myśl traktatu wersalskiego przysługuje;
- 2) prócz tego zakazuje się wszystkim księżom, Niemcom czy Polakom, używania kościoła, szkoły lub innych należących do probostwa miejsc do omawiania spraw plebiscytu, gdyż miejsca te przeznaczone są do użytku religijnego;
- 3) zakaz ten rozciąga się także na zwyczajnych rectores-ecclesiae;
- 4) zaszczytam sobie jednak prawo zniaćny niniejszego dekretu. Lecz już teraz zwracam uwagę, że dopuszczając będą zmiany tylko bardzo rzadko, i to dla niezmiernie ważnych powodów, przyczem żadnej ze stron, ani niemieckiej ani polskiej, nie będę dawał pierwszeństwa;
- 5) gdyby jakiś kapłan, czego nie dai Boże, nie postąpił w myśl tego dekretu, to przeciw niemu choć niechętnie, zastosuję takie kary, do jakich Św. Stolica Apostolska mnie upoważniła.

Pokojuowe deklaracje Lenina na kongresie sowieckim.

Wiedeń. (Tel. wł.) 27. XII. Z Moskwy donoszą, że na kongresie sowieckim Lenin wygłosił mowę, pokojowo nastroszoną. Oświadczył, że niedługo będzie już podpisany pokój z Polską i Rosją po doprowadzeniu do pokoju zamierza wszystkie swe siły poświęcić gospodarczej odbudowie kraju, a w pierwszym rzędzie podniesieniu rolnictwa.

Kongres przyjął to pokojowe oświadczenie Lenina z wielkim entuzjazmem.

Moskwa. (Radio). Na drugim posiedzeniu w dniu 25. grudnia, VIII. wszechrosyjski kongres sowiecki przyjąwszy sprawozdanie rządu w sprawie polityki wewnętrznej i zagranicznej uchwalił dla rządu votum zaufania. W dalszym ciągu posiedzenia Lenin mówiąc o blizkim pokoju z Polską i o pogromie armji Wranglowskiej, podniósł konieczność utrzymania pogotowia wojskowego a nawet powiększenia czerwonej armji i wzmożenia jej bitności.

Porozumienie polsko-niemieckie co do przejazdu przez Polskę.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo spraw zagr. komunikuje: Dnia 22 listopada br. wznowione zostały rokowania polsko-niemieckie w sprawie konwencji jaka ma być zawarta pomiędzy Polską a Niemcami odnośnie do komunikacji pomiędzy dwoma częściami państwa niemieckiego, rozdzielonymi przez ziemie przyznane Polsce. Z wyłączeniem klauzul natury ogólnopolitycznej, osiągnięto nieomal że zupełne porozumienie. Przejazd przez Polskę odbywać się będzie wogóle pod dwójką postacią a mianowicie pod postacią transitu uprzywilejowanego i transitu zwykłego. Pod transitem uprzywilejowanym rozumie się przejazd specjalnymi pociągami w wagonach zamkniętych, z których wysiadanie na obszarze polskim, jak również podawania lub przyjmowanie jakiegokolwiek przedmiotów jest absolutnie zabronione. Pociągi te strzeżone będą podczas jazdy przez celników polskich, wiza polska wymaganą nie będzie a podróżni nie podlegają żadnym formalnościom celnym. Pod transitem zwykłym rozumie się przejazd zwykłymi pociągami, drogami rzeczynymi, ka-

nalami wodnymi, morskimi, terytorjalnymi, oraz szosami (samochodami osobowymi). Podróżni korzystający z transitu zwykłego, posiadac muszą paszporty, oraz wiza konsula polskiego, podlegają ogólnym przepisom celnym i mają obowiązek opuszczenia obszaru polskiego w ściśle określonym czasie. Ustalone zostały linje kolejowe do transitu przeznaczone, zakłady ruchu, taryfy, rachunkowość, terminy płacenia należności. Niezależnie od tego Niemcy zobowiązali się przez przeciąg lat 5 zasilać Polskę pewną ilością lokomotyw, za których wydzierżawienie Rząd polski płacić będzie ustalone kwoty. Podkomisie złożone z ekspertów polskich i niemieckich, ustaliły prócz tego zasady postępowania w dziedzinie celnej, paszportowej i komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej. Co się tyczy przewozu przez obszar polski wojsk niemieckich, oraz niemieckiego materiału wojennego, osiągnięto już częściowo porozumienie. Dalsze układy w toku. Ruch towarowy odbywać się będzie na ogólnych zasadach konwencji berneńskiej.

Jeszcze w sprawie podziału złota rosyjskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) 27. XII. W związku z rokowaniami w Rydze o podział zapasu złota b. banku państwowego rosyjskiego, wyjechał z Warszawy do Rygi ze specjalnymi materiałami w tej sprawie szef sekcji głównego urzędu likwidacyjnego, Zarembo.

Tydzień górnośląski w Krakowie.

Z dniem wesołym rozpoczął się w Krakowie Tydzień Górnośląski. W południe po uroczystości odprawionej w kościele N. P. Marii, zgromadziły się u świątyni Mickiewicza tysiączne tłumy publiczności. Orkiestra wojskowa odegrała hymn błagany, a do chóru Polaków, poczem zabrał głos delegat Tow. Kółek zachodnich, wskazując na niebezpieczeństwo, jakie nam grozi w razie nieodprowadzenia plebiscytu na G. Śląsk do pomyslnego rezultatu, oraz na zorganizowaną i niebezpieczną dla nas wojnę i agitację niemiecką. Mówca zakończył swoje przemówienie ostrzeżeniem, że w myśl odnośnej umowy marszałka Sejmu Transparytacyjnego rozpoczyna się Tydzień Górnośląski, który potrwa do 2. stycznia 1921, a którego celem jest zebranie największego możliwie tłumy na Górnośląskie cele plebiscytowe. Następny mówca ks. Rzymicki wyraził nadzieję, że część bractwa Górnośląskiego zgromadzi się przed pomnikiem, następnie podniósł, że odprawianie G. Śląsk leżącego o 30 km. od Krakowa niebezpieczne jest dla bezpieczeństwa naszego, dla naszego szczytu naszego, do których liczą się szczyty G. Śląsk. Słucha polskie jest prastarej polskości i katolickiej ziemicy z Małopolską, jest koroniczne dla patriotycznego ludu górnośląskiego, który germanizowany przez szereg wieków, zachował jednak wiarę. Trzeci z kolei mówca przedstawił stosunki, jakie panują obecnie na G. Śląsku. Mówca zaznaczył, że jeżeli nie nastąpi radykalna zmiana stosunków na G. Śląsku, Polska kraj ten utraci. W końcu przemówił jeden z Górnoślązaków, zaklinając, aby Polska ratowała G. Śląsk w tej ciężkiej decyzji dla niego chwili. Po tym przemówieniu uchwalono rezolucję wyrażającą hołą pamięć poległych bohaterów Górnośląskich. Następnie rezolucja piętnuje złe rozporządzenie kardynała Bertrama zakazujące pokłonić duchowieństwu na G. Śląsku akcji narodowej, wyraża część episkopatowi za zajęcie obywatelskiego stanowiska wobec powyższego rozporządzenia, wyraża pełne uznanie generalnemu komisarzowi plebiscytowemu p. Kosińskiemu, oraz protestuje przeciw depuszczeniu do głosowania emigrantów Górnośląskich. Wreszcie zakończył się odśpiewaniem „Roty”.

Kongres socjalistów francuskich w Tours przyłączy się prawdopodobnie do moskiewskiej międzynarodówki.

Paryż. (Tel. wł.) 27. XII. W Tours odbywa się kongres socjalistycznej partii francuskiej, w którym biorą udział również delegaci niezależnych socjalistów niemieckich. Przebieg obrad wskazuje, że na kongresie przeważają tendencje komunistyczne i ten odłam partii przyłączy się prawdopodobnie do moskiewskiej międzynarodówki.

Dzienniki piszą z tego powodu, że obrady kongresu powinny otworzyć oczy stronnictwom burżuazyjnym, że porozumienie z socjalistami jest wykluczone.

Zjazd del. gatów państw sukcesyjnych w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.) 27. XII. „Neue Presse” donosi, że dnia 24. stycznia odbędzie się w Wiedniu zjazd delegatów państw sukcesyjnych. Na zjeździe tym będzie ustalony program obrad konferencji gospodarczej w Karlsbadzie, Konferencja, między innymi, zajmie się sprawą likwidacji banku austriacko-węgierskiego.

Rząd angielski oczekuje rozruchów w Irlandji.

Bukareszt. (PAT) W południowej części Irlandji dorozą o wielkich ruchach wojskowych. Rząd angielski oczekuje tam wybuchu niepokojów na wielką skalę.

Bezrobocie w Anglii.

Poldhu. (PAT) Bezrobocie w całej Anglii się wzmaga. W Belfaście przestało pracować 9 przedsiębiorstw i w Lanarkshire 25.000 osób pobiera wsparcie dla bezrobotnych.

BELA KUHN NA WSZECHROSYJSKIM KONGRESIE SOWIECKIM.

Moskwa. (PAT) (Wied. B. K.) Wczoraj otwarto w Wielkim Teatrze wszechrosyjski kongres sowiecki, w którym biorze udział przeszło 2000 przedstawicieli. Bela Kuhn wysłany został na kongres jako przedstawiciel sowiektów z Królestwa.

Konwencja polsko-gdańska podpisana.

Warszawa. (PAT.) W trakcie rokowań prowadzonych w Paryżu pod egidą konferencji ambasadorów, z ramienia Państwa polskiego przez dyrektora Departamentu p. Konsularnego Obszarskiego, z ramienia zaś rządu niemieckiego przez hr. Schulenburga zawiedli w drugiej połowie listopada domiosły fakt polityczny. Ministerstwo podpisało konwencję polsko-gdańską. Na mocy tej konwencji stały Niemcom prawo transitu przez obszar w m. Gdańska, zaś art. 6. konwencji stanowi, że wszelkie traktaty w interesie w. m. Gdańska zawiera Rząd pol. po poprzednim naradzeniu się z Gdańskiem. Wobec tego wypadało przestudjować szczególnie sposób transitu kolejnymi, drogami wodnymi, oraz na wodach terytorjalnych gdańskich. Pragnąc w myśl konwencji naradzić się w sprawach tych z Gdańskiem, dyrektor Olszewski zamysłał obecnych w Paryżu delegatów gdańskich czy posiadają niezbędne w tym celu pełnomocnictwa. Ponieważ okazało się, że pełnomocnictwa takich nie posiadają, przeto p. Olszewski zwrócił się do Senatu gdańskiego z prośbą o wysłanie do Paryża delegatów należycie umocowanych. Wbrew temu Senat gdański przysłał swojemu delegatowi w Paryżu pełnomocnictwa, na mocy którego delegat ma prawo naradzać się z przedstawicielami Rządu polskiego z tem jednak zastrzeżeniem, że wynik tych narad ma być poprzednio poddany aprobacji Senatu gdańskiego. Ponieważ w myśl decyzji konferencji ambasadorów układy polsko-niemieckie w sprawie transitu odbywające się w Paryżu pod przewodnictwem delegata konferencji ambasadorów, ponieważ obszar gdański poddany jest serwitutowi transitu na rzecz Niemiec, ponieważ sprawa transytowa stanowiąca jedną całość tylko w

drodze jednego generalnego traktatu zabawioną być może, przeto dyr. Olszewski oświadczył, że nie może zgodzić się na stanowisko zajęte przez Senat gdański i że Senat obowiązany jest przysłać do Paryża pełnomocnego delegata, z którym niezbędne narady przez pełnomocnika polskiego mogłyby być prowadzone. W materji tej jednakoż Senat gdański nie wypowiedział się stanowczo.

O ile w dziedzinie technicznej porozumienie niemal zupełnie osiągnięte zostało, o tyle w dziedzinie ogólnych klauzul politycznych zachodzą pomiędzy delegacją polską a niemiecką dość poważne różnice. Nie należy jednak wątpić, że przy dobrej woli stron obu i tutaj da się ustalić jednolity pogląd i że konwencja w niedługim czasie podpisana zostanie. Zaznaczyć należy, że na mocy konwencji służyć będzie Polsce prawo transitu przez obszar niemiecki na prawym brzegu Wisły w celu zapewnienia stałej komunikacji pomiędzy Polską a Gdańskiem. Konwencja, o której mowa, winna być według brzmienia traktatu zawarta najpóźniej 16 stycznia 1921. Ponieważ między innymi z uwagi na w. m. Gdańsk w terminie tym konwencja stanowczo gotowa jeszcze nie będzie, przeto pełnomocnik Rządu polskiego postawił wniosek o odroczenie powyższego terminu do dnia 1 lutego 1921 z zaznaczeniem w odrębnym protokole, że opóźnienie nastąpiło bez winy żadnej ze stron oraz, że nie prowadzi za sobą żadnych zmian w dziedzinie pracy i obowiązku. Delegat niemiecki oświadczył, że wniosek ten przedstawi swoje mu rządowi. Rokowania przerwane zostały chwilowo z powodu świąt Bożego Narodzenia i rozpoczną się na nowo w Paryżu 5 stycznia 1921.

B. minister wojny Lefevre uważany za następcę Byegesa.

Paryż. (Tel. wł.) 27. XII. Mowa ministra wojny Lefevre, znana z doniesień agencyjnych, wywołała w Izbie deputowanych niezwykłe wrażenie. Probowie długo oddychali i mówili. Opinia publiczna uważa ustępującego ministra wojny za następcę obecnego prezydenta ministrów, którego stanowisko jest poważnie zachwiane.

Paryż. (PAT) Hava. Prezydent Leygues odpowiadając w Izbie deputowanych na liczne interpelacje co do okoliczności które spowodowały dymisję b. ministra wojny, Lefevre oświadczył, że projekt zredukowania służby wojskowej do 18 miesięcy przyleży jednolite przez najwyższą Radę Obrony daj

wszelkie gwarancje jakich kraj ma prawo wymagać. Jakkolwiek Niemcy — mówił prezydent dalej — opierają się wykonaniu traktatu, posiadamy sposoby do zmuszenia ich do tego, o ile okazałoby się tego potrzeba, gdyż obecnie nie jesteśmy już jak w roku 1914 przez gwałtowny atak zagrożeni. Jesteśmy w posiadaniu przyczółków morskich na lewym brzegu Renu, który opuścimy za lat 15 o ile traktat zostanie wykonany. W przeciwnym razie rozostaniemy tam dalek Prezydent oświadczył, że obawy Lefevre oparte są na hipotezach, wielki kraj zaś jak Francja opierać musi politykę swoją na rzeczywistości.

Pertraktacje handlowe polsko-francuskie.

Warszawa. (Tel. wł.) 27. XII. W ostatnich dniach rozpoczęły się ważne pertraktacje świata handlowego polskiego z kupcami francuskimi. Rokowania te miały na celu ożywienie stosunków handlowych, które dotychczas pod wpływem niskiego stanu waluty napoty

kały na wielkie trudności. Ponieważ jednak na Zachodzie składy fabryczne są pełne, a o zbyt trudno, sfery handlowe francuskie decydują się na przeprowadzenie kalkulacji cen towarów w markach polskich, tak, aby rynek polski mógł stanąć dla nich otworem.

Balfour o działalności Ligi narodów.

Poldhu. (PAT) Balfour zając wczoraj w Izbie gmin sprawę z działalności Ligi Narodów, oświadczył, że utworzenie stałego trybunału międzynarodowego stanowi ważną reakcję i jest możliwe jedynie przy pomocy Ligi Narodów. Ostatnie posiedzenie Izby gmin trwało prawie 23 godzin bez przerwy.

Horsea. (PAT) Prasa angielska omawia z żywym zainteresowaniem ostatnie przypomnienie Lloyda George'a i Balfoura w Izbie gmin w sprawie Ligi Narodów. Omawiając sprawę rozbrojenia „Duffy Caron-

cie” pisze, że Anglia może co może, że ręce jej czyści i głos niewyznaczony. Czyny zaś rządu angielskiego mówią głośniej i dobitniej niż wszystkie słowa a czyny te uwielniają się tem, że Anglia pierwsza po wojnie zniósła pobór żołnierzy i ograniczyła budżet okrętów wojennych. Prasa na czoł poljeła nadzieje prasa, że Stary Zjednoczone i Niemcy zostaną także członkami Ligi Narodów i wyraża zgodną zaprawdę, że bez nich Liga Narodów w kwestji rozbrojenia nie poczyni wielkich postępów.

Pozorne rozbrojenie Niemiec.

Berlin. (Tel. wł.) 27. XII. Twierdzenie ministra wojny francuskiego Lefevre o tym, że Niemcy rozbroiły się tylko pozornie, znajduje wciąż potwierdzenie w odkrywanych nieustannie tajnych składach broni.

W ostatnich dniach jeden z socjalistycznych posłów do parlamentu niemieckiego z Dolnego Śląska wniósł interpelację, w której podnosi cały szereg fak-

tów stwierdzających, że stronnictwa reakcyjne utrzymują całą sieć tajnych składów amunicji i broni. W ostatnich dniach wykryto w samych Zgorzelicach i w okolicy kilkanaście takich schowków, w których znaleziono po kilkaset karabinów ręcznych, kilkadziesiąt tysięcy szynowych i znaczny zapas amunicji.

Kongres nationalistów pruskich w Królewcu.

Gdańsk. (Tel. wł.) 27. XII. Nadeszły tu wiadomości o kongresie nationalistów pruskich w Królewcu, który zakończył się 20. bm.

Na kongresie wygłoszono charakterystyczne mowy, tak np. prof. Heusch powiedział między innymi: „W warunkach stworzonych przez traktat wersalski żyć nie chcemy. Rozwiązaniu organizacji wojskowych w Prusach sprzeciwimy się. Stoimy już wobec likwidacji traktatu wersalskiego. Naszą ideą przewodnią jest „Germania irredenta”. Nie rezygnujemy ze staroniemieckiego Strassburga, nie rezygnujemy z Gdań-

ska. Walkę z Francją toczyliśmy przez tysiąc lat. Walka ta nie ustała, choć wzięła dla nas obrót mniej korzystny. Znam Polaków i ich obyczaje, pozostawiam energię życiową tego narodu i dlatego twierdzą, że nie możemy mieć wspólnie w ręku ujścia Wisły. Nie możemy zrzec się tego, cośmy znieśli. Musimy mieć dostęp do Rosji — Litwa i Łotwa są tym pomostem do narodu rosyjskiego”.

Podobne mowy wygłosiło wielu mówców. Charakterystyczne to nastroje prawicy w Prusach.

JUŻ WYSZEDŁ

KALENDARZ „SŁOWA POLSKIEGO“ na rok 1921

Cena 50 Mk. z przesyłką pocztową 60 Mk

Listy z kraju.

Przemyśl.

Posel Skarbek w Przemyślu. — Wręczenie dyplomu członka honorowego „Sokoła“ i „Gwiazdy“ Przemyśla. — Zebranie Z. L. N. — dyskusja.

Na prośbę tutejszego Związku Ludowo Narodowego przybył do naszego miasta poseł Skarbek, znany dobrze Przemyślanom z roli, jaką w pamiętnych pierwszych dniach listopadowych 1918 odegrał w odsieczy dla niego.

Z bytności posła Skarbka skorzystał tutejszy „Sokół“, ażeby uroczystie wręczyć mu na podstawie dawno powziętej jednogłośnie uchwały walnego zgromadzenia dyplom członka honorowego. W tym celu zebrali się w „Sokoła“ członkowie Towarzystwa oraz liczny zastęp młodzieży skautowej płci obojga. Obecni byli honorowy prezes poseł Tarnawski i urzędujący prezes burmistrz Kostrzewski, który, wręczając dyplom, przemówił do czcigodnego gościa. Nie siląc się na przedstawienie całej niestrudzonej, a tak wydanej działalności posła Skarbka, p. Kostrzewski zwrócił uwagę na dwa epizody, na sprawę Legionu wschodniego, kiedy to poseł Skarbek swym rozumem politycznym i odwagą cywilną powstrzymał 8000 młodzieży polskiej od przelewania swej drogiej krwi dla sprawy obcej, oraz na odsiecz Przemyśla, która nigdy nie była doszła do skutku, gdyby nie jego starania, podjęte i doprowadzone do pomyslnego skutku mimo niesłychanych przeszkód ze strony czynników wówczas decydujących — wiadomo bowiem, że w owym czasie komendant ekspedycji wojskowej, przybyłej do Przemyśla, miał nawet rozkaz uwięzienia posła Skarbka. W ten sposób nieustraszony ten bojownik idei mocarstwowej Polski cierpiał prześladowanie zarówno od obcych, jak i od swoich.

Widocznie wzruszony, odpowiedział poseł Skarbek, że w obu wymienionych wypadkach rola jego ograniczyła się do spełnienia obowiązku. W czasie, gdy walczyła się sprawa Legionu wschodniego, nie przeszkadzało tylko wykonaniu się tego, co uważał za korzystne dla sprawy narodowej. Gdy zaś wybuchła walka o byłą Galicję wschodnią, zrobił co było w jego mocy, aby spowodować wysyłkę wojsk na wschód, lecz rozstrzygnęło moralne zdrowie społeczeństwa.

Mowca nigdy nie dął o popularność, owszem, przyzwyczajony był do potwarzy i prześladowań, ponieważ jednak z Legionem wschodnim i z obroną Przemyśla oraz Lwowa łączył zarówno jego, jak i ludność polską kresów południowo-wschodnich, wspomnienia wspólnej walki, cierpienia i ostatecznego zwycięstwa, przyjmuje godność członka honorowego „Sokoła“ z czcią i dyplom będzie przechowywał jako cenną pamiątkę. Dziękując za ten wyraz uznania, zakończył poseł Skarbek okrzykiem na cześć społeczeństwa kresowego, które dowiodło swego patriotyzmu i politycznego uświadomienia.

Burmistrz Kostrzewski wręczył jeszcze czcigodnemu gościowi „Gwiazdę Przemyśla“ jako jednemu z najbardziej zasłużonych cokoł odzyskania miasta w listopadzie 1918 r. a poseł Tarnawski przemówił krótko zwracając uwagę na linję polityczną działalności posła Skarbka, który od początku wojny mimo niebezpieczeństw grożącego mu ze strony rządu austriackiego i mimo tego, że cześć polskiego społeczeństwa weszła na mylną drogę, twarzą stał przy raz obranej orientacji niepodległościowo-koalicyjnej. Odspiewaniem rotę zakończono piękną uroczystość.

O godz. 3 po poł. zeszli się w lokalu ZLN. członkowie tegostronnicwa i znaczący zastęp jego sympatyków. Przewodniczył urzędujący wiceprezes ZLN. p. Tutek, sekretarzem dr. W. Tarnawski. W gruntownym referacie poseł Skarbek przedstawił szereg spraw bieżących. Nakreśliwszy ogólny stan polityczny państwa dłuższe uwagi poświęcił poseł Skarbek finansom państwowym, poczem omawiał szereg spraw aktualnych ostatniej doby. Rozwinięła się w dalszym ciągu obrada ożywiona dyskusja.

Na zapytanie burmistrza Kostrzewskiego odpowiedział poseł Skarbek, że sanacja stosunków w miastach nieprędko nastąpi. Przemyśl nie jest pod tym względem wyjątkiem. Mowca przytoczył przykład Krakowa. Przed samą wojną wyjechał prezydent Leo w Szwajcarię pożyczkę 10 milionów franków. Na szczęście wyplacono tylko 1,200 000, ale ta suma równa się dziś 120 milionom marek intasto z trudnością płaci procenta.

Posel Tarnawski, jako członek komisji administracyjnej dodał wyjaśnienie, że komisja ta obecnie dyskutuje bardzo powoli nad ustawą dla gmin wiejskich. Przedłożenia o zapowiadaniem odstąpieniu miastom pewnych podatków na razie niema.

Sprawa wymiany jeńców była na najlepszej drodze i doszło do porozumienia, ale bolszewicy nagle

zmienili front i obecnie przewlekają. Definitywne załatwienie zależy od pewnych kwestji polityki zagranicznej.

Wiceprezes ZLN. p. Tutek złożył posłowi Skarbki imieniem zebranych serdeczne podziękowanie za przybycie.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Hieronim Niegosz, pisarz książki „Nieśmiertelne Chorągwie“, bawiąc w przejeździe z Poznania, przemówił 28 bm. o 7 wiecz. w kuchni wojennej pasaża Mikolascha: „Jak wyzwolić sily żywiłowe narodu?“ O ile zbiorą się pocztarze, omówi także kierunek dążeń narodowych pocztarzów, idący z Poznania. 6794

Wiadomości bieżące.

Lwów, 27 grudnia.

Reperituar teatru miejskiego.

Wtorek 28 grudnia o 7 wieczór „Guwernatki“ ko media w 4 aktach z francuskiego według powieści Marcela Prevost 1. raz nawość.

Sroda 29 grudnia o 7 wieczór „Skowronek“, operetka.

Czwartek 30 grudnia o 7 wieczór „Guwernatki“ komedia.

Piątek 31 grudnia o 3:50 po południu „Betleem polskie“ (Jasełka), o godz. 7 wieczór „Manewry jeńskie“ operetka.

— Mianowania. Generalny Delegat Rządu mianował na państwowej służbie audytorów w Małopolsce: Referentami w VI kategorii poborów służbowych następujących inżynierów: W obębie okręgowego Dyrektora robót publicznych we Lwowie: starszych komisarzy budownictwa: St. Klęć, Wł. Szusiera, J. Wolkonowicza, Fr. Zachara, St. Szamskiego, M. Dobruckiego, Br. Wydowskiego, stł. kom. Jeśn. Wł. Szmatere, starszych komisarzy budownictwa: J. Niewiadomskiego, I. Opolskiego, E. Czajkę, M. Przybyłowskiego, R. Bierdę, J. Noworytkę, H. Hillbrichta, Wł. Burgielskiego, L. Morawetę, J. Wiśniewskiego, E. Sawczuka, T. Bauera, St. Kornickiego, Br. Krobickiego, J. Macha, A. Drekslera, J. Kaźmiana, J. Tramplerę, Br. Kleimera, L. Baranieckiego, B. Pordę, E. Bisazza, K. Piefcha i Fr. Jakóbiaka.

— Sprzedaż materiałów tytoniowych we wszystkich trafikach we Lwowie rozpocznie się 30 grudnia br. o godz. 3—4 popoł. Właściciele trafik mają się zgłosić po odbiór materiałów tytoniowych dnia 28 i 29 b. m. w składowniach, do których są z poborem przydzieleni.

Ciekawi jesteście, czy z nowym rokiem zajdą jakie zmiany w skadzie lwowskich trafikantów, rekrutujących się przeważnie z żydowskich „obywateli“. Czas najwyższy, aby Dyrekcja Skarbu w tę zamkniętą kartę, tak żarliwie broniła wstępu w swe szeregi, wprowadziła naszych inwalidów wojennych!

— Zamachy na acziwość naszych policjantów ze strony „neutralnych“ obywateli zdarzają się bardzo często, lecz na chwałę policji zaznaczymy musimy, spotykają się stale z odmową a co zatem idzie z zasłużoną karą za usiłowanie przekupstwa. Aresztowany Leon Zimmerman wręczył post. Machnickiemu 400 Mk., aby go tylko puścił wolno; handlarze walutą Mojżesz Barnabie i Józef Kleines, aresztowani przez post. Ludka, wręczyli mu — pierwszy 70 Mk. drugi zaś 400 Mk., aby ich nie prowadził na inspekcję. Mimo to wszyscy trzej znaleźli się u policji, a za przekupstwo odpowiedzą przed sądem.

— Walka Markusa z Dawidem. Markus Hay, lat 53 i Dawid Bergner, lat 52, obaj kurcy, załatwiali wczoraj jakiś rachunek między sobą na ul. Słonecznej w ten sposób, iż pierwszy wabił drugiego ciężarkiem 2-kiłowym po głowie ten zaś tamtego cegłą. Przypatrzył się temu olbrzymi tłum i posterunkowy. Ten jednak jako bezstronny sprawdził obu na inspekcję, a komisarz nie chcąc żadnego skrzywdzić skazał obu na grzywnę po 50 Mk. Po zaplaceniu udali się na stację ratunkową po „patruki“, a niezależnie od tego sął będzie tę sprawę rozpatrywał.

— Lekkomysłna strzelanina. P. Pawid Adlerstein, sekretarz prok. gen. zam. przy ul. Głowińskiego 27 na II piętrze doniósł policji, iż wczoraj po południu o godz. 4 do mieszkania jego wpadła kula karabinowa, która przebiła dwie szyby i firankę. Kula ta przyleciała ze znacznej odległości w kierunku południowo-wschodnim a odgłos strzału nikt nie słyszał. Wypadek ten wskazuje, że ktoś strzelał lekkomysłnie w stronę miasta. Tym razem niebeszło się bez wypadku, lecz z niebezpieczeństwem igrać nie wolno.

Kurs giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 27 grudnia 1920.

Wartość nom.	Opis akcji	Placę	Zapłatę	Transakcj.
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).				
Bank akc. związkowy IV i V emisji	Korony 100 30	420	—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	400	—	445	—
Bank hip. gal.	400	30	650	—
Bank hip. ziemny	400	24	340	—
Bank Małopolski	400	32	650	—
Bank powst. kred.	200	10	215	—
Bank przemysłowy	400	40	620	00 00
Bank ziem. kred. gal.	400	30	530	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.				
Browary lwowskie	500	60	4000	—
Tow. Chodorów	200	—	3000	—
Tow. akc. fabr. kart „Cmielów“ fabr. porc. 1428	200	30	2850	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa“	200	40	—	—
Tow. akc. „Galicia“	400	00	30000	—
Tow. Gafota	200	—	4600	—
Tow. Górka	200	22	4850	—
„Oikos“ Zakł. prz. drz. 1428	—	—	4200	—
W. sz. Ska-akc. bud. „Parowozów“	714	—	7500	—
„Pezet“, pow. Zakł. bud.	714	—	2000	—
„Pocisk“ Zakł. amun.	500	—	2450	2550
Polska nafta	700	—	4150	—
Polskie Tow. handlowe	200	30	675	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	200	40	1000	—
Zakłady elektr. Siersza	200	8	3700	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	200	—	4200	—
Tow. Zieloniewski	200	28	5300	—
Lwowski akc. Zakład zastawczy	—	—	—	—
III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).				
Bank polski dla handlu i prze-słu 4 1/2%	98 50	95 50	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	97	99	—	—
Banku hip. gal. 4%	89	91	—	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	90 50	92 50	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	97	99	08	—
Banku kraj. gal. 4%	96	95	94	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	99 50	101 50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	92	96	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	96 50	98 50	00	—
IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.).				
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	90	92	00	—
Komun. Banku kraj. 4%	84	86	—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	81	83	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	85	87	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904, 4%	84	86	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905, 4%	84	86	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	87	89	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913, 4 1/2%	89	93	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914, 4 1/2%	91	93	92	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896, 4%	84	86	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900, 4%	84	86	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1914, 4%	84	86	—	—
V. Waluty.				
Ruble carskie po 100 rb.	400	420	—	—
„ „ po 500	390	420	—	—
„ „ drobne	300	310	—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	80	100	—	—
„ „ (po 250)	60	80	—	—
Karbowanice (po 1000)	5	8	—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	9	12	—	—
Franki franc.	34 50	36	—	—
Franki szwajc.	88	93 00	—	—
Funty sterlingi	28 50	150	—	—
Dolary amerykańskie	550	600	—	—
Dolary kanadyjskie	460	500	—	—
Marki niemieckie po 1000	745	800	—	—
„ „ po 100 (drobne)	650	750	—	—
„ „ (drobne)	550	600	—	—
Lei rumuńskie po 500 drobne	800	875	—	—
„ „	700	775	—	—
Liry włoskie	21	22	—	—
Czeskie korony	640	720	—	—
Korony austr. niem. stempl.	90	100	—	—
Franki belgijskie	35 50	37 50	—	—
Korony szwedzkie	109	116	—	—
Korony duńskie	84	88 00	—	—
Korony norweskie	84	88 00	—	—
Marki fińskie	800	900	—	—
Floreny holenderskie	178	188	—	—
Debit				
Londyn	2650	2750	—	—
Paryż	34 50	35 50	—	—
Zurych	88 00	93 00	—	—
Praga	660	720	—	—
Wiedeń	100	110	—	—
Berlin	745	795	—	—
Nowy Jork	550 00	600 00	—	—
Medjoan	21	22	—	—
Bukareszt	800 00	875	—	—
Bruksela	35 50	37 50	—	—
Kopenhaga	84	88 00	—	—
Ryga	0 00	0 00	—	—
Finlandja	11 50	12	—	—
Holandja	178 00	188	—	—
Szwecja	109	116 00	—	—
Norwegia	84 00	88 00	—	—